ZYGMUNT SERĘGA
Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej
Katedra Socjologii

PIOTR NOWAK
Uniwersytet Jagielloński
Instytut Socjologii

TURYSTYKA. NIEWYKORZYSTANA SZANSA ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

1. Kilka uwag o ideologiach, czynnikach i mechanizmach rozwoju

Podjmując próbę oceny znaczenia turystyki jako źródła dynamizującego procesy rozwoju obszarów wiejskich, kierowaliśmy się konkretnymi danymi, ale także przekonaniem, iż wysiłki wielu specjalistów i obszerny oraz systematycznie prowadzony od lat dziewięćdziesiątych dyskurs wokół idei i programów modernizacyjnych nie przyniósł postulowanych i spodziewanych rezultatów, a polska wieś pozostaje nadal drugą Polską u progu dwudziestego pierwszego wieku. Natomiast okres ten owocował wielością koncepcji i paradygmatów w postrzeganiu problematyki zmian i rozwoju obszarów wiejskich.

Śpośród tych propozycji chcielibyśmy na wstępie naszej wypowiedzi przypomnieć podstawowe twierdzenia koncepcji rozwoju obszarów wiejskich, wyjaśniającej czym jest sam rozwój. Następnie omówimy perspektywę, jaką rysuje wizja wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich oraz scharakteryzujemy koncepcję neoendogennego rozwoju wyjaśniającego rolę i znaczenie czynników endo- i egzogennych w mechanizmach rozwoju. Przyjmujemy zatem, iż podstawowe pojęcia i twierdzenia tych koncepcji tworzą właściwy kontekst teoretycznych odniesień dla opisu i wyjaśnienia aktywizującej roli turystyki na obszarach wiejskich.

Pojęcie „rozwój” rozumiemy tak, jak proponuje hinduski badacz rozwoju obszarów wiejskich Katar Singh. Tym co wyróżnia „rozwój” z bogactwa zmian społecznych jest zmiana pożądana z kreślonych względów, a więc nie każda zmiana generuje rozwój społeczeństwa, grupy społecznej czy też jednostki¹. Oczywiście przyjmując takie stanowisko musimy mieć świadomość, że to co jest pożądane dla jednego obiektu rozwijającego się w określonych warunkach społecznych, gospodarczych i kulturowych nie musi być pożądane dla innych obiektów. Stanowisko to jest więc obciążone wartościowaniem, a to, czy określoną zmianę uznamy za przejaw rozwoju, często rozstrzyga sam badacz zmiany, przyjmujący określony system wartości. Pomimo tych trudności, użycie słowa rozwój oznacza wskazanie, badanie, opis i wyjaśnienie zmian dokonujących się w określonej całości społecznej prowadzących do celu dodatnio wartościowanego przez członków tej całości. Szczególnie pozytywnie wartościowe jest podniesienie jakości życia, dobrostanu i dobrobytu ludności na obszarach wiejskich. W tym ujęciu rozwój nie ogranicza się jedynie do doskonalenia warunków życia w kategoriach czysto ekonomicznych chociaż wzrost ekonomiczny jest kluczowy. Musi jednak uzupełniać go zmiana w strukturach społecznych, politycznych i instytucjach wspólnoty. Zmiana wzmacniająca podmiotowość i suwerenność wspólnot lokalnych. Ponadto skutki wzrostu ekonomicznego winny odczuwać wszystkie kategorie społeczne stanowiące warstwowy układ społeczności lokalnej, a rozwój nie może potęgować nierówności społecznych ani też powodować społecznego wykluczenia.

Musimy także pamiętać o tym, że te rozmaite próby określenia dróg rozwoju wiejskich społeczności lokalnych podejmowane były w sytuacji szczególnego rodzaju presji i narastających problemów ludności na obszarach wiejskich. Strukturalne bezrobocie i zagrożenie ubóstwem podsuwały badaczom argumenty o zjawiskach marginalizacji i tworzeniu się polskiej underclass. Kolejny kontekst towarzyszący wyborom dróg i celów rozwojowych wyznaczały procesy adaptacji rodzinnych gospodarstw rolnych do wymagań i norm gospodarki rynkowej. Trzeci obszar leżący u podstaw formułowania celów i prognozowania rozwoju społeczności lokalnych tworzyła problematyka przedsiębiorczości. Wieś jest specyficznym obsza-

¹ K. Singh, *Rural Development. Principles, Policies and Management*, (second edition) New Delhi-Thousand Oaks-London, Sage 1999, s. 19–31. Por. także K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 149–151.

rem działalności gospodarczej, bo posiada różne zasoby tworzące potencjał produkcyjny nie tylko w rolnictwie. Polska wieś posiada także tradycje samozatrudnienia, co oznacza, iż orientacja na przedsiębiorczość i wizje dywersyfikacji gospodarstw rolnych nie stawały się nowym wyzwaniem. Po czwarte, minione dwudziestolecie przyniosło upowszechnienie i umocnienie świadomości potrzeby orientowania przedsięwzięć modernizacyjnych z wymogami ekologii i trudno się dziwić, iż dzisiaj znaczącym paradygmatem w ujmowaniu problematyki rozwoju jest model Zrównoważonego Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Oczywiście każdy z funkcjonujących dzisiaj paradygmatów i koncepcji rozwoju społeczności lokalnych posiada własną kompozycję celów i własne priorytety.

W naszym przekonaniu ostatnie dwadzieścia lat skupiało uwagę i wysiłki wokół czterech celów rozwoju:

- a. zapobiegania marginalizacji i zubożenia
- b. modernizacji słabo wyspecjalizowanych i niskotowarowych gospodarstw rodzinnych
- c. rozwoju przedsiębiorczości
- d. ekorozwoju

Cele te jak powiedzieliśmy wcześniej, określały drogę rozwoju obszarów wiejskich. Mówiąc o drodze rozwoju mamy na myśli ciąg działań prowadzący ku wzrostowi poziomowi życia całości, którą tworzy wspólnota lokalna. Poziom ten wyznaczają wymierne wskaźniki, jak zasobność ekonomiczna mieszkańców, stan infrastruktury komunalnej, stan dróg, otwarty rynek pracy, a także poziom zdrowotności mieszkańców i dostępność oświaty oraz inne podobne. Każdy z takich wskaźników można sprowadzić do jednoznacznej postaci statystycznej, stopniować i porównywać z innymi. Porównanie może dotyczyć konkretnych wspólnot, które ze względu na różnice poziomu życia ułożą się w kontinuum – od prezentujących wskaźniki najwyższe do najniższych.

Dyskusje prowadzone od lat dziewięćdziesiątych przyniosły nie tylko mniej, czy bardziej precyzyjnie sformułowane programy rozwoju obszarów wiejskich, ale także bardziej ogólne propozycje i projekty o charakterze ideologicznym określające sposoby postępowania i generalnie strategie działania. Dominującym w nurcie ówczesnej dyskusji był obraz wsi

wielofunkcyjnej stawiający w centrum uwagi i konkretnych programów procesy rozszerzania, umacniania i dodawania obszarom wiejskim funkcji pozarolniczych. Zmniejszająca się rola produkcji rolniczej jako czynnika kształtującego rynek pracy i źródła rozwoju nakazywała zwrot ku innym pozarolniczym, ale także rezydencjalnym funkcjom obszarów wiejskich. Wielofunkcyjny rozwój wsi winien doprowadzić do powstawania różnorodnych układów ekonomicznych, których wielość będzie sprzyjać wyborom aktywności zawodowej dotąd na wsi polskiej nie praktykowanej w ogóle w okresie przedrozwojowym.

Wizja rozszerzania funkcji obszarów wiejskich wiąże się z pierwszoplanową rolą przedsiębiorczości, bowiem modernizacja dokonuje się w trybie przedsiębiorczości, co czyni przedmiotem szczególnej uwagi badaczy czynniki generujące przedsiębiorczość i sprzyjające jej rozwojowi oraz to, co utrudnia działania przedsiębiorcze na obszarach wiejskich.

Przedsiębiorczość i dywersyfikacja wykraczają poza modernizację praktyk w produkcji rolnej, wzbogacając działalność o sferę lokalnego rzemiosła, produkcji artystycznej, lokalnego przemysłu i właśnie infrastruktury turystycznej i usługowej.

Ostatecznie odpowiedź na pytanie, czym jest wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, wskazuje na obraz wsi, który został skomponowany na podstawie idealnych wyobrażeń określonego ładu strukturalnego, a więc nie tyle dla przedstawienia rzeczywistości ile dla potrzeb wyrażenia pewnego ideału, który w świadomości zainteresowanych wskazuje „utarty szlak” drogi rozwoju obszarów wiejskich.

Trzecia użyteczna dla naszych analiz koncepcja to neoendogenny model rozwoju obszarów wiejskich, który obok innych Marta Klekotko proponuje nazwać alternatywnymi koncepcjami rozwoju². W jej przekonaniu „nowość” i „alternatywność” przedstawionych dalej koncepcji rozwoju polega na dostrzeżeniu poziomu lokalnego jako podstawowego dla rozwoju społecznego³.

Koncepcja ta podpowiada zatem potrzebę uznania i badania roli czynników i zasobów wewnętrznych poziomu lokalnego oraz sugeruje w opisie i wyjaśnieniu mechanizmu rozwoju zmianę relacji między wewnętrznymi

² M. Klekotko, *Rozwój po śląsku. Procesy kapitalizacji kultury w śląskiej społeczności górniczej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012, s. 41–81.

³ Tamże, s. 41.

i zewnętrznymi źródłami rozwoju. Innowacyjny mechanizm rozwojowy – zgodnie z założeniami tej koncepcji – tworzy jednocześnie wykorzystanie zasobów lokalnych wraz z różnymi formami pomocy zewnętrznej i pożytkami z zewnątrz środkami. Jak pisze M. Klekotko:

cechą dystynktywną modelu neoendogennego, odróżniającą go od tradycyjnych koncepcji rozwoju endogennego, jest jednak przede wszystkim to, że obok powszechnej partycypacji aktorów lokalnych, udział aktorów pozalokalnych – takich jak rząd centralny i jego agendy narodowe i regionalne organizacje pozarządowe czy ciała międzynarodowe (na przykład Komisja Europejska, Bank Światowy) – uważa się za równie pożądany i często nieodzowny jego element⁴.

Podkreślając „nowość” i „alternatywność” tej koncepcji pamiętać jednocześnie musimy, że lokalność i zainteresowanie szansami pobudzenia aktywności lokalnych układów stanowią od dziesięcioleci w światowej i polskiej socjologii wsi ważny obszar dyskusji i empirycznej obserwacji. Trudno bowiem pominąć popularny już kilkadziesiąt lat temu w amerykańskiej socjologii nurt *community development* i jego polską wersję – koncepcję aktywizacji i rozwoju społeczności lokalnych, w tym próby jej zastosowania do analizy problemów polskiej wsi, które podjął Zbigniew T. Wierzbicki i skupiona wokół niego grupa badaczy już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Spośród wielu prac i wypowiedzi sformułowanych w nurcie zwrotu ku lokalności, trzeba przypomnieć tezę Szanownej Jubilatki – Profesor Marii Wieruszewskiej, której tom ten jest poświęcony, stwierdzającą, że filozofia regionalnego rozwoju leżąca u podstaw procesów decentralizacji i odejścia od strategii nadmiernej urbanizacji i industrializacji stwarza nie tylko możliwości innego wykorzystania lokalnych zasobów, ale właśnie ożywienia koncepcji aktywizacji środowisk wiejskich⁵. O tych faktach pamięta autorka określenia „konceptje alternatywne” podsumowując polskie tradycje zastosowania tej koncepcji w sposób następujący:

Wśród polskich prac na temat aktywizacji i rozwoju społeczności lokalnych trzeba koniecznie wymienić pracę pod redakcją Wierzbickiego z 1973 roku *Aktywizacja i rozwój małych społeczności lokalnych*, pracę Anny Turskiej z 1990 roku *Anatomia działań zbiorowych w społecznościach lokalnych* oraz pracę Jana Turowskiego z 1992.

⁴ Tamże, s. 64–65.

⁵ M. Wieruszewska, *Wies: w poszukiwaniu całości społeczno-kulturowej*, IRWiR PAN, PWN, Warszawa 1991, s. 60.

Z idei tej skorzystał także w swoich interesujących badaniach nad czynnikami rozwoju społeczności wiejskiej Zygmunt Seręga (1993). Kilka lat później ukazało się wiele publikacji o charakterze przewodników dla działaczy lokalnych...⁶.

2. Aktywizująca rola turystyki na obszarach wiejskich w perspektywie socjologicznej

Jeżeli chcemy turystyce przypisywać rolę czynnika zmian społecznych i kulturowych to musimy przypomnieć, że turystyka jest to złożone i wielowymiarowe zjawisko z jednej strony determinowane przez różne czynniki i wtedy traktowane przez badaczy jako zmienna zależna, wyjaśniana, lecz z drugiej strony turystyka staje się sama przyczyną wielu złożonych zjawisk i procesów a społeczne skutki rozważane są najczęściej w trzech dziedzinach: w odniesieniu do samych turystów; do obszarów pochodzenia turystów; w odniesieniu do terenów i społeczności odwiedzanych⁷.

Dla naszych rozważań istotny jest trzeci kontekst czyli społeczne, gospodarcze i kulturowe skutki turystyki przyjazdowej, turystyki na obszarach wiejskich, która jest również zróżnicowana pod względem form. I tak turystyka wiejska (*rural tourism*) opiera się na wykorzystaniu typowych i bardzo różnych form zagospodarowania jak hotele, pensjonaty, kwatery prywatne, sieć gastronomii i inne elementy infrastruktury turystycznej. Gdyby nie odmienność motywów i silna potrzeba kontaktu ze specyficznym środowiskiem przyrodniczym, ale przede wszystkim społecznym i kulturowym (w którym tradycja, zwyczaje i obyczaje umożliwiają odczuwanie i przeżywanie siły wspólnoty i znaczenia na przykład roli religii w życiu społecznym), to właściwie turystyka wiejska nie różni się zasadniczo od turystyki konwencjonalnej. Natomiast – w naszym przekonaniu – innym, różnym od turystyki wiejskiej, pozostaje zjawisko agroturystyki (*farm tourism*). Agroturystyka to nie tylko najprostsza forma wynajmu kwater czy wzór spędzania wakacji znany od dziesiątków lat w Polsce i nazwany „wczasami pod gruszą”. Jest to forma nastawiona nie tyle na „pobyt na wsi” ale przebywanie w konkretnym gospodarstwie rolnym i rzeczywisty udział w życiu rodziny i społeczności przyjmującej turystów. Agroturystyka wymaga związku z produkcją, ma ułatwić obserwację, czasem i udział w pracach w gospodarstwie rolnym, ale także warzywniczym, ogrodniczym, rybackim itp.

⁶ M. Klekotko, *dz. cyt.* s. 47.

⁷ K. Przecławski, *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, ALBIS, Kraków 1996, s. 45–55.

Bez względu na zróżnicowanie form turystyki na obszarach wiejskich turysta to przede wszystkim konsument jak powiedzieliby ekonomiści. To człowiek, który przybywając do regionu, miejscowości niesie ze sobą określony popyt i zróżnicowane zapotrzebowanie na usługi, definiuje swoje wymagania w tym zakresie, zmuszając autochtonów w regionach turystycznych do aktywności, do działania, oczywiście tych autochtonów, którzy zechcą z takiego spotkania odnieść korzyści, w tym korzyści finansowe.

Typ relacji ludność miejscowa – turysta konsument nie obejmuje całej społeczności autochtonów. Napływ turystów stwarza tylko nowe szanse dla miejscowej ludności, dając jej nowe możliwości dodatkowej pracy, tworząc więcej nowych miejsc pracy, często konkurencyjnych wobec dawnych tradycyjnych zajęć. Napływ turystów wywołuje wzrost podaży usług różnego rodzaju, rozwój handlu, rzemiosła, budownictwa, powoduje wzrost personelu instytucji obsługi turystycznej, różnych biur informacji i reklamy. Pojawiają się nowe zawody i specjalności zwiększając różnorodność zajęć ludności i źródeł ich dochodów. Z punktu widzenia badań i zainteresowań socjologa jest to przede wszystkim proces przekształceń struktury społeczno-zawodowej, przemian polegających na zmianie statusu społecznego jednostek i całych grup ludzi. Zmiana statusu może być całkowita i prowadzi do porzucenia dawnych zajęć, ale często bywa zmianą częściową polegającą na łączeniu zatrudnienia w turystyce z zajęciami dotychczasowymi. W naszym przekonaniu ten drugi typ zmiany jest powszechniejszy i oznacza wpływ turystyki na umacnianie procesu wielozawodowości rodzin chłopskich i wspólnoty wiejskiej⁸. Z pewnością takiej częściowej zmianie statusu społecznego sprzyja charakterystyczna i niezbywalna cecha turystyki czyli jej sezonowość, która rodzi obawy przed ryzykiem, systematycznością zajęć i skalą dochodów. Częściowa zmiana statusu i wielozawodowość jest bardziej widoczna kiedy analizujemy skutki turystyki w przekroju rodzinnym, gdzie pokoleniowe różnice statusu jednostki są widoczne. Wreszcie agroturystyka – tak jak wcześniej ją zdefiniowaliśmy – wręcz wymaga i podtrzymuje wielozawodowość rodzinnych gospodarstw rolnych.

⁸ Z. Seręga, *Właściciele wielofunkcyjnych gospodarstw rolnych. Typowe formy przedsiębiorczości polskich rolników*, „Wieś i Rolnictwo” 2005, suplement do nr 3, s. 95–107.

Na pytanie co wnosi ze sobą turysta przybywający do danej społeczności musimy odpowiedzieć – nie tylko popyt na usługi. Turystyka jest spotkaniem i przekazem kultur⁹, a jak podpowiadał nam już kilkadziesiąt lat temu Andrzej Ziemilski, kontakty te:

(...) przebiegają zazwyczaj w kilku typowych płaszczyznach odniesień: miasto-wieś, metropolia-prowincja, warstwy oświecone i zamożne – grupy o niższym wykształceniu i dochodzie, przedstawiciele inteligencji, mieszczaństwa, warstw wyższych – przedstawiciele ludności wiejskiej: rolnicy, leśnicy, rybacy, hodowcy...¹⁰.

W procesie takich styczności, jak pisał dalej Andrzej Ziemilski:

...wytwarzają się trwałe kanały przepływu informacji obu kontaktujących się zbiorowości – przybyłej i miejscowej. Nie jest to tylko informacja werbalna. Jest to także – a może głównie – konfrontacja stylów życia i wzorów zachowań, w których wyrażają się poglądy, postawy i systemy wartości¹¹.

Aktywizujący wpływ turystyki polega również na tym, iż kontakty z turystami stają się źródłem wiedzy o świecie, są przyczyną rozwijania zainteresowań, kształtują nowe aspiracje i orientacje życiowe. Turystyka jest nie tylko nowym źródłem informacji, bo obcy symbolizuje swoimi zachowaniami zaufanie, pęd do wiedzy i generalnie rzecz ujmując wzór do naśladowania. W ten sposób turystyka będąca z pewnością w swoim współczesnym kształcie wytworem społeczeństwa przemysłowego i postindustrialnego ze wszystkimi negatywnymi i pozytywnymi właściwościami, przestaje należeć do sfery czynników zewnętrznych wobec wiejskich środowisk odwiedzanych. Turystyka na obszarach wiejskich ułatwia uruchomienie i pobudza wiele zasobów wewnętrznych, bo kształtuje wiedzę i doświadczenie autochtonów oraz ich wyobrażenia o innym, różnym świecie, ale i wyobrażenia i oceny własnego środowiska.

Pojęcie „zasoby” jest jedną z centralnych kategorii analitycznych w przyjętej przez nas koncepcji rozwoju, bo to właśnie zasoby wyznaczają potencjał rozwojowy i określają zdolności do rozwoju. Pojęcie to obejmuje swoim zakresem nie tylko sferę materialną (na przykład jakość ziemi, wyposażenie w maszyny i urządzenia rolnicze, infrastrukturę komunalną itd.) lecz także sposób funkcjonowania wspólnotowej całości społecznej, także

⁹ K. Przecławski, *dz. cyt.* s. 32–33.

¹⁰ A. Ziemilski, *Człowiek w krajobrazie: szkice z pogranicza socjologii*, Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1976, s. 19.

¹¹ Tamże.

sięć powiązań w jej obrębie jednostek i grup społecznych i sięć powiązań z zewnętrznymi ponadlokalnymi podmiotami. Zasoby to oczywiście wiedza i umiejętności jakie posiadają członkowie wspólnoty oraz bogactwa tradycji kulturowej, zróżnicowanie obyczaju, trwanie instytucji społecznych (na przykład instytucji sąsiedztwa, czy instytucji współpracy w gromadzie wiejskiej). Poszczególne zasoby są wyznacznikami rozwoju, determinują jego ukierunkowanie i rozstrzygają o powodzeniu działań prorozwojowych.

Zgodnie z propozycją Katara Singh'a na układ zasobów determinujących rozwój obszarów wiejskich składa się pięć kategorii¹².

Systematyczny opis związków i roli turystyki z każdą z tych pięciu kategorii wymagałby osobnego wykładu. I dlatego dla zwięzłości i przejrzystości tej wypowiedzi powiemy tylko tyle, że proces turystycznego rozwoju regionu czy miejscowości zależy od stopnia zaawansowania i skuteczności działań skierowanych na wykorzystanie tych zasobów, a jednocześnie turystyka na obszarach wiejskich oddziałuje na każdą z tych kategorii zasobów pomnażając ich wartość oraz wyrównując występujące różnice zasobów dostępnych poszczególnym społecznościom wiejskim. Taka właśnie

¹² K. Singh, dz. cyt., s. 93–111.

synergiczność działań pomnaża efekty turystycznych funkcji na obszarach wiejskich. I tak obfitość zasobów przyrodniczych czyni kilka regionów (małopolska, podkarpackie, warmińsko-mazurskie) w Polsce wiodącymi w rozwoju turystyki wiejskiej i agroturystyki. Niedostatek tychże podpowiada innym potrzebę odtwarzania, pielęgnowania i promocji zasobów środowiska kulturowego bo turystyka jest „...wejściem w styczność osobistą ze środowiskiem odwiedzanym (przyrodniczym, kulturowym, bądź społecznym”¹³. Kiedy uświadomimy sobie, iż naczelną zasadą wykorzystania zasobów środowiska naturalnego jest zachowanie odnawialności zasobów przyrody musimy pamiętać także o tym, że polityka prorozwojowa nastawiona na turystykę na obszarach wiejskich musi brać pod uwagę pewne granice takiej drogi rozwoju. Najprostszą dyrektywą jest w takiej sytuacji wykorzystanie zasobów naturalnych, które nie zmieniają, nie dewastują pejzażu przestrzeni wiejskiej.

Aktywizująca rola turystyki zarówno czynników wewnętrznych jak i zewnętrznych dotyczy zasobów ludzkich to znaczy wiedzy, umiejętności, wykształcenia i kwalifikacji. Wartość zasobów ludzkich jako determinant rozwoju, polega na ich zróżnicowaniu zawodowym, a wielość profesji jest równie ważna jak ich poziom ogólny. Teza, iż turystyka daje miejsca pracy i kreuje lokalne rynki pracy, wymaga oczywistego pytania, kto zajmuje te pozycje i podejmuje nowe role zawodowe. Niestety bez wsparcia z zewnątrz wspólnoty na obszarach wiejskich w Polsce nie spełniają własnymi siłami warunków przyspieszających rozwój ich turystycznych funkcji.

Taki synergiczny związek między zasobami i rozwojem turystyki wiejskiej dotyczy również instytucji i organizacji wspólnoty. W tej kategorii zasobów łatwo też odnaleźć i określić rolę czynników zewnętrznych i wewnętrznych rozwoju. Pełnią ją szczególnie dwa rodzaje wyspecjalizowanych instytucji. Pierwszy jest związany z funkcjonowaniem samorządu we wspólnocie lokalnej. Drugi rodzaj instytucji to wszelkiego typu zrzeszenia: producentów, przedsiębiorców, środowisk zawodowych i oczywiście różne instytucje i organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Tworzą one sieć powiązań ułatwiających pozyskiwanie i uruchamianie innych rodzajów zasobów na przykład kapitału finansowego, wiedzy eksperckiej, specjalistycznego doradztwa, najnowszej technologii, urządzeń i narzędzi.

¹³ K. Przecławski, *dz. cyt.*, s. 30.

3. Kilka słów o skali zjawiska i słabnącym zaufaniu lokalnych liderów do wizji rozwoju turystyki

Przekonanie wielu przedstawicieli środowisk żywo zainteresowanych rozbudzaniem wszelkich zasobów rozwoju obszarów wiejskich, o potrzebie rozwoju turystycznych funkcji znajdowało wiele uzasadnień. Pierwsze lata transformacji systemowej odcisnęły na polskiej wsi negatywne piętno licznych zagrożeń w sferze działalności gospodarczej, życia społecznego i kulturowego. Trudno też dziwić się, iż dyskusje, nowe koncepcje i idee rozwoju wielofunkcyjnego uznawały obszar turystycznej aktywności za pierwszoplanowy i niezbędny. Rozwój funkcji turystycznych uznano za swoiste panaceum na zagrożenia i negatywne skutki transformacji. Ten swoisty „zwrot ku turystyce” wiązał się także z koncepcjami i ideami turystyki alternatywnej, a więc wizji turystyki, która ma być inaczej zorganizowana, ma wiązać się z innymi celami, motywami, ma ułatwiać realizowanie alternatywnych wartości i alternatywnych typów kontaktu z ludźmi i przyrodą¹⁴. Dla takich zamierzeń i takiej turystyki różnej od turystyki konwencjonalnej obszary wiejskie wydają się być najbardziej właściwą przestrzenią i miejscem docelowym, szczególnie dla agroturystyki o ile jest realizowana zgodnie z założeniami i wymogami gospodarstwa agroturystycznego. Reasumując – potencjał zasobów ułatwiających realizację wizji rozwoju turystycznego na obszarach wiejskich w Polsce jest znaczący, a walory środowiska przyrodniczego, społecznego i kulturowego sprzyjać powinny rozwojowi zarówno konwencjonalnej turystyki jak i jej form alternatywnych. Jednak pierwsze dziesięć lat dwudziestego pierwszego wieku nie przyniosło znaczących zmian. Jak piszą autorzy opracowania *Turystyka wiejska w 2010 roku i założenia jej rozwoju*: „W porównaniu z końcem ubiegłego wieku widoczny jest ogólny regres w zasobach recepcyjnych, większy niż w całym kraju. Udział tych zasobów w bazie krajowej zmniejszył się o 15 pkt. proc., a liczba miejsc

¹⁴ Zob. między innymi: G. H. Cazes, *Turystyka alternatywna*: o wieloznaczności pojęcia, „Problemy Turystyki” 1987, nr 3; M. Drzewiecki, *Problemy rozwoju agroturystyki w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, „Problemy Turystyki” 1993, nr 4; *Tourism Alternatives. Potentials And Problems In The Development of Tourism*, pod red. V. L. Smith, W. R. Eadington, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1992; A. Schwichtenberg, *Turystyka alternatywna i ekoturystyka – nowe pojęcia w geografii turystyki*, „Turizm” 1993, z. 2; Z. Seręga, *Alternatywne formy turystyki na terenach wiejskich*, [w:] *Rynek a rozwój społeczny*, pod red. S. Ł. Partyckiego, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1998.

zmaląła o 36%”¹⁵. W raporcie końcowym relacjonującym wyniki badań nad turystyką wiejską w tym agroturystyką czytamy: „Według danych Instytutu Turystyki pochodzących z urzędów gmin, w 2007 roku funkcjonowało w Polsce około 8850 gospodarstw agroturystycznych... Z kolei dane z 2011 roku wskazują, że liczba tych obiektów wynosiła 7852...”¹⁶ i dalej „...w 2011 roku było tylko 6(!) Gmin w Polsce, w których udział gospodarstw agroturystycznych w ogóle gospodarstw rolnych wynosił powyżej 10%”¹⁷.

Malejące znaczenie walorów turystycznych wśród czynników rozwoju gmin potwierdzają także wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych w roku 2005 oraz 2012 na próbie ogólnopolskiej wśród 160 wójtów gmin¹⁸. W ich opinii na czele hierarchii najważniejszych czynników wpływających na rozwój gminy znajdują się: kapitał społeczny – odpowiednio w roku 2005: 51,9% a w roku 2012: 48,4% wskazań; położenie gminy 46,9% i 40,9% wskazań; kapitał ekonomiczny 23,8% i znaczący wzrost takich opinii w roku 2012 bo 35,2%.

Ocena walorów turystycznych jako czynnika rozwoju gmin dowodzi, iż w świadomości liderów lokalnych środowisk turystyka jako czynnik determinujący ten rozwój lokowana jest nieco poniżej środka tej hierarchii, a co bardziej znaczące słabnie zaufanie do dynamizującej roli turystyki. W 2005 roku walory turystyczne za najważniejszy czynnik rozwoju gminy uznało 26,3% wójtów, a w 2012 już tylko 15,1%¹⁹.

Zasygnalizowane tu zaledwie zjawiska wskazują, iż w ostatnich kilkunastu latach, w mentalności przedstawicieli lokalnych elit nastąpił swoisty zwrot ku postawie, którą można określić mianem „ekonomicznego realizmu”, definiującą przekonanie o potrzebie pozyskiwania głównie kapitału finansowego. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej umocniło takie myślenie: „Aby się rozwijać musimy pozyskać fundusze najlepiej zewnętrzne, włączyć się do projektów, zyskać granty itp.”. Oczywiście idee wielozą-

¹⁵ A. Jagusiewicz, M. Byszewska-Dawidek, *Turystyka wiejska w 2010 roku i założenia jej rozwoju*, Instytut Turystyki, Warszawa 2010, s. 22.

¹⁶ *Turystyka wiejska, w tym agroturystyka, jako element zrównoważonego i wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Raport końcowy*, kierownik zespołu badawczego J. Bański, Agrotec Polska sp. z o.o., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego PAN, Warszawa 2012, s. 26.

¹⁷ Tamże, s. 17.

¹⁸ P. Nowak, *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce po integracji z Unią Europejską w opinii lokalnych elit*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012, s. 59–67.

¹⁹ Tamże, s. 70.

wodowości nadal wyznaczają drogę rozwojową wielu gmin we współczesnej Polsce, w tym wielozawodowości związanej z turystyką wiejską oraz agroturystyką, które jednak, jak piszą autorzy przytaczanego już raportu, „powinno się traktować bardziej jako uzupełniającą, a nie alternatywną funkcję gospodarczą przestrzeni wiejskiej w kraju”²⁰. Przywołując szereg wskaźników, jak na przykład liczba miejsc noclegowych, dochody uzyskiwane przez właścicieli kwater prywatnych, liczbę gospodarstw agroturystycznych w układzie województw i inne dane, konkludują: „Traktowanie turystyki wiejskiej jako istotnego czynnika rozwoju gospodarczego gmin jest w związku z tym obciążone w tej chwili znacznym ryzykiem”²¹.

4. W poszukiwaniu barier rozwoju turystyki na obszarach wiejskich – uwagi socjologa

Zgodnie z tytułem tego śródrodziału chcielibyśmy na zakończenie wskazać podstawowe czynniki osłabiające dynamikę rozwoju funkcji turystycznych na obszarach wiejskich – czynniki tkwiące w społeczno-kulturowych uwarunkowaniach zjawisk i procesów społecznych. Pozostawiamy przedstawicielom i specjalistom innych dyscyplin naukowych problemy ograniczeń wynikających ze słabości infrastruktury technicznej, sieci dróg i wszelkich materialnych i technicznych ograniczeń jakie hamują w ogóle rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Rolą socjologa jest wskazanie determinant tkwiących w społecznych postawach, orientacjach, systemach wartości i wzorach zachowań, wzorach działań jednostkowych i grupowych.

Rozpocniemy jednak od próby określenia ogólniejszych uwarunkowań rozwoju turystyki, a właściwie podkreślenia roli Internetu i cyberprzestrzeni. Maria Giaoutzi i Peter Nijkamp w artykule *Emerging Trends in Tourism Development in an Open World* piszą tak o czynnikach zmieniających tradycyjny obraz turystyki:

Po pierwsze ekonomiczna prosperity stworzyła większą ilość czasu wolnego i dyskrejonalnych dochodów [czyli takich, które można swobodnie przeznaczyć na wybrany cel – wyjaśnienie Z. S.; P. N.]. Coraz więcej ludzi może się cieszyć z walorów turystyki międzynarodowej. Po drugie, możliwość swobodnego podróżowania praktycznie po całym globie przyciągnęła uwagę potencjalnych klientów turystyki ku miejscom odległym i nieznanym. I w końcu nowoczesna telekomunikacja pozwala pokazać atrakcyjne turystyczne miejsca bezpośrednio w zaciszu domowym poten-

²⁰ *Turystyka wiejska, w tym agroturystyka...*, s. 6.

²¹ Tamże, s. 29.

cyjnych podróżników. Oznacza to, że zarówno rosnący poziom życia jak i nowoczesna technologia informacji i komunikacji (Information and Communication Technology – w skrócie ITC) mogą powodować ogólnoświatowy pęd ku turystyce²².

Jakkolwiek ta ocena procesów zmian współczesnej turystyki dokonywana jest w kontekście turystyki masowej, konwencjonalnej i raczej międzynarodowej to konieczność stosowania wszelkich instrumentów reklamy i marketingu wynikająca z osiągnięć współczesnych środków masowego komunikowania jest oczywista. A nowoczesna technologia informacji i komunikacji – to już nie tylko promocyjne foldery, broszury, informatory i mapy. To konieczność założenia własnej strony internetowej i wykorzystania sieci. Dzisiaj już tylko zgłoszenie do serwisu internetowego jest niewystarczające, dzisiaj potencjalny turysta szuka codziennych e-maili o cenach i nowych pomysłach wycieczkowych; studiuje witryny internetowe i „czatuje”. Poszukuje i wymienia informację nie tylko spreparowaną przez profesjonalistów, ale sprawdzoną w rozmowie na internetowym „czacie” z innymi podróżnikami. Z pewnością takie formy aktywności w dziedzinie promocji turystyki wiejskiej i agroturystyki choć występują wśród właścicieli obiektów turystycznych, nie należą do codziennych i powszechnych.

Umiejętność i świadomość konieczności „sieciowania” wiąże się z kolejnymi uwarunkowaniami, które oddziałują hamująco na rozwój turystyki na obszarach wiejskich. Chodzi o niską aktywność i brak kontaktu z wieloma instytucjami i organizacjami obsługi turystycznej w tym brak kontaktów pomiędzy prowadzącymi taką działalność. Podsumowując ten zakres aktywności polskich kwaterodawców autorzy cytowanego już opracowania konkludują: „...kwaterodawcy w dużej mierze działają indywidualnie i większość z nich nie jest zaangażowana w sieci współpracy w zakresie turystyki wiejskiej”²³. Zacytujmy inne jeszcze ważne uogólnienia tego raportu poparte konkretnymi liczbami: „Kwaterodawcy są więc raczej mało aktywni w zakresie doskonalenia swoich umiejętności w prowadzeniu usług turystycznych”²⁴. **Konkluzje te pozwalają na sformułowanie następującego twierdzenia: szereg barier rozwoju funkcji turystycznej na obszarach wiejskich tkwi w zbyt niskich kompetencjach cywilizacyjnych autochtonów.**

²² M. Giaoutzi, P. Nijkamp, *Emerging trends in tourism development in an open world*, [w:] *Tourism and Regional Development: New Pathways*, pod red. M. Giaoutzi, P. Nijkamp, „Ashgate Economic Geography Series”, 2006.

²³ *Turystyka wiejska, w tym agroturystyka...*, s. 77.

²⁴ Tamże.

Kolejny obszar generujący takie bariery – to brak powszechnej akceptacji turystyki i turysty, obcego w mojej wspólnocie i moim gospodarstwie.

Problemem zasadniczym staje się tu relacja: turysta a postawy i zachowania miejscowej ludności. To jak turysta jest postrzegany, jak funkcjonuje w społecznych wyobrażeniach miejscowej ludności, jaki jest jej stosunek do turystyki – decyduje o intensywności i charakterze oddziaływania turystyki. Ludność obszarów recepcyjnych powiada o tych relacjach tak: turysta jest nam obojętny, albo potrzebny – bo przywozi pieniądze zarobione gdzie indziej, ale dla innych jest całkowicie zbędny, bo „przywozi” dezorganizację codziennego życia, kłopoty i niewłaściwe zachowanie. Opracowane w oparciu o badania empiryczne typologie postaw wskazują, że turystę można nienawidzić, ale można kochać.

Jacek Jamroz już w połowie lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku wykorzystując materiał zebrany w Białce Tatrzańskiej, wsi rolniczo-turystycznej w tamtych latach zaproponował podział na trzy typy postaw wobec turystów: postawę przychylności i akceptacji; postawę komercyjnej tolerancji oraz postawę izolacji i niechęci²⁵. Badani kilkanaście lat później mieszkańcy trzech społeczności wiejskich, typowo rolniczej, rolniczo-turystycznej i rolniczo-przemysłowej, w znacznej przewadze – ponad 70% ogółu badanej populacji – deklarowali, iż nie chcą przyjmować turystów, a prawie co trzeci oceniał, że nie widzi korzystnych zmian występujących w wyniku turystycznego rozwoju miejscowości²⁶.

Przeprowadzone w 2012 roku badania wśród mieszkańców Szczyrku – znanego turystycznego miasteczka leżącego w paśmie Beskidu Śląskiego – dowodzą, iż mieszkańcy przyjaźnie nastawieni do turystów stanowią 15%; w 60% tolerują obecność turystów, a dokładnie co czwarty badany wskazuje na występowanie konfliktów między mieszkańcami a turystami²⁷.

Jeżeli znaczna część ludności nie jest zainteresowana działalnością w sferze usług turystycznych i obawia się obcych, powstaje pytanie, kto wykorzystuje te szanse na rynku pracy jakie generuje turystyka. Częściowej odpowiedzi pozwala udzielić materiał jaki napłynął na konkurs:

²⁵ K. Przecławski, dz. cyt. s. 8.

²⁶ Z. Seręga, *Czynniki rozwoju lokalnego: studium socjologiczne wybranych społeczności wiejskich*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1993, s. 95–101.

²⁷ D. Strzelczyk, *Rola turystyki w miejscowości recepcyjnej. Bilans korzyści i strat. Praca licencjacka*, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku Białej, Bielsko-Biała 2012, s. 84.

*Pamiętniki agroturystyki. 20 lat agroturystyki w Polsce w pamiętnikach, wspomnieniach i wypowiedziach*²⁸.

Wyróżniliśmy trzy podstawowe typy właścicieli gospodarstw agroturystycznych:

1. Miastowcy na wsi często wracający do własnej wsi.

To osoba, która przeniosła się na wieś z innych powodów niż sentymentalne: pracowała w biurze turystycznym i zauważyła szansę zarabiania w agroturystyce, była możliwość skorzystania z funduszy unijnych, inteligent z powodu choroby dziecka przenosi się na wieś, doradca rolny widzi szanse lepszych zarobków w agroturystyce, technik turystyki postanawia pracować w agroturystyce, teatrolog szukający inspiracji, spełnienia zawodowego. Osoby te kierują się uniwersalną motywacją – mam dość życia w mieście (i było ich 24).

2. Mieszkaniec wsi nie rolnik – ale bywa, że obywatel świata.

Głównie mieszka na wsi, ale wyjeżdża za granicę pracować i wraca inwestując w gospodarstwo agroturystyczne. Ktoś po studiach próbował różnych prac by w końcu założyć gospodarstwo agroturystyczne, kupił okazjnie gospodarstwo i postanowił prowadzić agroturystykę. Są to przedstawiciele różnych zawodów mieszkający na wsi pragnący dorobić do pensji, nauczycielka, pielęgniarka, urzędniczka (razem 15 osób).

3. Rolnik dywersyfikujący dochody.

Najczęściej prowadzący małe lub średnie gospodarstwo mający problem ze zbytem produktów, rolnik którego namówili inni, rolnik szukający dodatkowych dochodów, rolnik który zdecydował się, bo były pieniądze na taką działalność (11 osób).

Konkluzja jest w świetle tej typologii oczywista: osobami prowadzącymi gospodarstwa agroturystyczne są z reguły nierolnicy, przedstawiciele różnych zawodów – osoby, które przeniosły się z miasta.

Wszystkie powyżej wymienione bariery rozwoju turystyki wiejskiej i agroturystyki wskazują na kolejną przeszkodę hamującą dynamikę tego procesu. Jest nią nikła atrakcyjność oferty turystycznej. Dotyczy ona zwłaszcza agroturystyki. Współcześnie oferta noclegu, a nawet kwatery z wyży-

²⁸ *Pamiętniki agroturystyki. 20 lat agroturystyki w Polsce w pamiętnikach, wspomnieniach i wypowiedziach uczestników konkursu*, pod red. J. Bomby i E. Klimowskiej-Bobuli, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, Kraków 2012.

wieniem nie definiuje gospodarstwa agroturystycznego. Potencjalny turysta chcący skorzystać z oferty agroturystycznej oczekuje indywidualnego podejścia, oczekuje produktu specjalnie przygotowanego dla jego potrzeb. Nie zadowolony przysłowiowym łóżkiem do spania i spacerem po ogrodzie i polach, oczekuje atrakcji, które zapewnią mu ciekawy sposób spędzania wolnego czasu. Tymczasem oferta jest uboga, najprostsza, mało oryginalna i często myląca, bo określenie „gospodarstwo agroturystyczne” jest nadużywane, bo w przekonaniu wielu osób prowadzących biznes w turystyce wiejskiej, symbolizuje coś niezwykłego, przyciąga „mieszczucha z metropolii” i cudzoziemca. A wiele takich gospodarstw dzisiaj na polskiej wsi są to typowe pensjonaty, hoteliki, kempingi nie mające nic wspólnego z gospodarstwem agroturystycznym. Trafnie zjawisko to opisuje Wojciech Skiba:

(...) wśród gospodarzy agroturystycznych było jedynie ok. 20% rolników, a znacznie więcej właścicieli pensjonatów i bogatszych mieszkańców wsi. Dla tych grup była ona najłatwiejsza do wdrożenia; właściciele pensjonatów musieli zmienić jedynie sztyt z pensjonatu na gospodarstwo agroturystyczne²⁹.

Jak sygnalizowaliśmy wcześniej tereny wiejskie i wiejskie społeczności lokalne są miejscem rozwoju różnych typów turystyki, ale przede wszystkim tych, które potwierdzają cele i idee turystyki alternatywnej. Zróżnicowanie to odzwierciedlają najlepiej takie pojęcia jak „turystyka na terenach wiejskich”, „turystyka związana z rolnictwem”, „pobyty turystyczne w gospodarstwach wiejskich”, „turystyka zagrodowa”, „turystyka wiejska”, „agroturystyka”, „ekoturystyka”. Na obszary te nie powinniśmy przenosić wzorów organizacji turystyki masowej, turystyki konwencjonalnej. Przestrzeń przyrodnicza, społeczna i kulturowa obszarów wiejskich wymaga turystyki zrównoważonej, turystyki miękkiej i przyjaznej, A te formy poszukują „nowego turysty”. Kierującego się odmiennymi motywami, człowieka o innych aspiracjach i hierarchii wartości, „nowego turysty”, który sprostą ideom turystyki alternatywnej: trudnej, wymagającej, stawiającej turystę przed pewnymi wyzwaniem.

Konsekwentnie więc wskazać musimy kolejny znaczący obszar uwarunkowań rozwoju turystyki wiejskiej, ważną barierę, jaką jest nikłe zainteresowanie Polaków pobytem na wsi. Jak wynika z badań

²⁹ W. Skiba, *Agroturystyka – koncepcja czy przełom w turystyce*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z Unią Europejską*, pod red. A. Kalety, Wydawnictwo UMK, Toruń 1998, s. 160.

prowadzonych od kilku lat przez OBOP na zamówienie Instytutu Turystyki oraz badań GUS przebywający w gospodarstwach agroturystycznych badani Polacy stanowili kilka procent³⁰.

Nie sposób na zakończenie nie sformułować refleksji, że optymalna wręcz sytuacja, w której wiejskie społeczności lokalne oczekują wsparcia i nowych źródeł aktywizujących procesy rozwoju, a jednocześnie posiadają specyficzne zasoby i unikatowe walory umożliwiające rozwój alternatywnych form turystyki, pozostaje niezmienna od prawie ćwierćwiecza. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że pewnych przyzwyczajęń i elementów stylu wypoczynku Polaków oraz nawyków i przyzwyczajęń autochtonów w regionach recepcyjnych tak łatwo się nie zmieni. Oznacza to jednocześnie potrzebę przygotowania programów działań, strategii socjalizowania zarówno autochtonów do podejmowania działań w sektorze turystyki, jak i potencjalnych uczestników ruchu turystycznego na obszarach wiejskich.

BIBLIOGRAFIA

- Cazes G. H., *Turystyka alternatywna: o wieloznaczności pojęcia*, „Problemy Turystyki” 1987, nr 3.
- Drzewiecki M., *Problemy rozwoju agroturystyki w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, „Problemy Turystyki” 1993, nr 4.
- Giaoutzi M., Nijkamp P., *Emerging trends in tourism development in an open world*, [w:] *Tourism and Regional Development: New Pathways*, pod red. M. Giaoutzi, P. Nijkamp, „Ashgate Economic Geography Series”, 2006.
- Gorlach K., *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Jagusiewicz A., Byszewska-Dawidek M., *Turystyka wiejska w 2010 roku i założenia jej rozwoju*, Instytut Turystyki, Warszawa 2010.
- Klekotko M., *Rozwój po śląsku. Procesy kapitalizacji kultury w śląskiej społeczności górniczej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012.
- Nowak P., *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce po integracji z Unią Europejską w opinii lokalnych elit*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012.
- *Pamiętniki agroturystyki. 20 lat agroturystyki w Polsce w pamiętnikach, wspomnieniach i wypowiedziach uczestników konkursu*, pod red. J. Bomby i E. Klimowskiej-Bobuli, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, Kraków 2012.
- Przeclawski K., *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, ALBIS, Kraków 1996.

³⁰ *Turystyka wiejska, w tym agroturystyka...*, s. 33.

- Seręga Z., *Alternatywne formy turystyki na terenach wiejskich*, [w:] *Rynek a rozwój społeczny*, pod red. S. Ł. Partyckiego, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1998.
- Seręga Z., *Czynniki rozwoju lokalnego: studium socjologiczne wybranych społeczności wiejskich*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1993.
- Seręga Z., *Właściciele wielofunkcyjnych gospodarstw rolnych. Typowe formy przedsiębiorczości polskich rolników*, „Wieś i Rolnictwo” 2005, suplement do nr 3.
- Singh K., *Rural Development. Principles, Policies and Management*, (second edition), Sage New Delhi–Thousand Oaks–London, 1999.
- Skiba W., *Agroturystyka – koncepcja czy przełom w turystyce*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z Unią Europejską*, pod red. A. Kalety, Wydawnictwo UMK, Toruń 1998.
- Strzelczyk D., *Rola turystyki w miejscowości recepcyjnej. Bilans korzyści i strat. Praca licencjacka*, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku Białej, Bielsko-Biała 2012.
- Szwichenberg A., *Turystyka alternatywna i ekoturystyka – nowe pojęcia w geografii turystyki*, „Turystyka” 1993, z. 2.
- *Tourism Alternatives. Potentials And Problems In The Development of Tourism*, pod red. V. L. Smith, W. R. Eadington, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1992.
- *Turystyka wiejska, w tym agroturystyka, jako element zrównoważonego i wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Raport końcowy*, kierownik zespołu badawczego J. Bański, Agrotec Polska sp. z o.o., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyńskiego PAN, Warszawa 2012.
- Wieruszewska M., *Wieś: w poszukiwaniu całości społeczno-kulturowej*, IRWiR PAN, PWN, Warszawa 1991.
- Ziemliski A., *Człowiek w krajobrazie: szkice z pogranicza socjologii*, Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1976.

TOURISM. UNTAPPED OPPORTUNITY OF RURAL DEVELOPMENT IN CONTEMPORARY POLAND

This article attempts to assess the importance of tourism as a source of dynamism of rural development processes. The first section recalls the basic concepts of rural development and explains what the “development” is. Next, authors presents the vision of multi-functional rural development and the concept of neoendogenous development. The second part indicates the activating role of tourism in rural areas, especially by stimulating the internal resources of the local community. Referring to the results of research, authors also pointed out the decreasing importance of tourist attractions as a factor of rural development. In conclusion, they identify main barriers to the development of tourism in rural areas, which include: too low civilization competences of autohtones, the lack of common acceptance of tourism and tourists, strangers in community and in the farm and the fact that the people who are conducting the farmhouses are not farmers but representatives of different professions – people who mostly moved out of town and are not rooted in local communities.